

Sygn. akt IV Ka 34/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 lutego 2015 roku.

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim w IV Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący SSO Marta Legeny-Błaszczyk (spr.)

Sędziowie SO Sławomir Gosławski

SO Tomasz Ignaczak

Protokolant sekr. sądowy Dagmara Szczepanik

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Piotrkowie Trybunalskim Izabeli Stachowiak

po rozpoznaniu w dniu 10 lutego 2015 roku

sprawy **W. U.**

oskarżonego z art.190§1 kk w zw. z art.31§2 kk, art.35 ust. 1 a ustawy o ochronie zwierząt z dnia 21 sierpnia 1997 r. w zw. z art.31§2 kk

z powodu apelacji wniesionych przez oskarżonego i jego obrońcę

od wyroku Sądu Rejonowego w Radomsku

z dnia 19 listopada 2014 roku sygn. akt VI K 366/14

na podstawie art.437§1 kpk, art.624§1 kpk, art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (tekst jednolity: Dz. U. Nr 49 poz. 223 z 1983 roku z późniejszymi zmianami)

- **utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelacje oskarżonego i obrońcy za oczywiście bezzasadne;**
- zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adwokat J. K. - Kancelaria Adwokacka kwotę 516,60 (pięćset szesnaście 60/100) złotych tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu w postępowaniu odwoławczym;
- zwalnia oskarżonego od opłaty za drugą instancję oraz wydatków poniesionych w postępowaniu odwoławczym.

Sygn. akt IV Ka 34/15

UZASADNIENIE

W. U. został oskarżony o to, że

I. w dniu 20 lutego 2014r. w K. na ulicy (...), gmina W. groził pobiciem Ł. U. oraz uśmierceniem jego psa rasy amstaf, przy czym groźby te wzbudziły w zagrożonym uzasadnioną obawę, iż zostaną spełnione, przy czym czynu dopuścił się mając w znacznym stopniu ograniczoną zdolność pokierowania swoim postępowaniem, tj. o czyn z art. 190 § 1 kk w zw. z art. 31 § 2 kk,

II. w dniu 20 lutego 2014r. w K. na ulicy (...), gmina W. znęcał się nad psem rasy amstaff w ten sposób, że uderzył go dwa razy kijem, przy czym czynu dopuścił się mając w znacznym stopniu ograniczoną zdolność pokierowania swoim postępowaniem, tj. o czyn z art. 35 ust. 1a ustawy o ochronie zwierząt z dnia 21 sierpnia 1997r. w zw. z art. 31 § 2 kk

Sąd Rejonowy w Radomsku wyrokiem z dnia 19 listopada 2014r. w sprawie VI K 366/14 uznał oskarżonego za winnego popełnienia zarzucanych mu czynów opisanych w punkcie I i II części wstępnej wyroku i wymierzył:

- za czyn opisany w punkcie I, wyczerpujący dyspozycję art. 190 § 1 kk w zw. z art. 31 § 2 kk, na podstawie art. 190 § 1 kk karę grzywny w wymiarze 40 stawek dziennych, przy ustaleniu wysokości jednej stawki na kwotę 10 złotych,

- za czyn opisany w punkcie II, wyczerpujący dyspozycję art. 35 ust. 1a ustawy z dnia 21 sierpnia 1997r. o ochronie zwierząt w zw. z art. 31 § 2 kk, na podstawie art. 35 ust. 1a ustawy z dnia 21 sierpnia 1997r. o ochronie zwierząt karę grzywny w wymiarze 40 stawek dziennych, przy ustaleniu wysokości jednej stawki na kwotę 10 złotych,

- na podstawie art. 85 kk i art. 86 § 1 kk orzeczone wobec oskarżonego kary jednostkowe grzywny połączył i wymierzył karę łączną grzywny w wymiarze 50 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 10 złotych,

- zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. J. K. kwotę 619,92 zł tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej świadczonej oskarżonemu z urzędu,

- zwolnił oskarżonego od obowiązku uiszczenia kosztów sądowych i przejął je w całości na rachunek Skarbu Państwa.

Wyrok ten został zaskarżony przez **oskarżonego W. U. oraz przez jego obrońcę.**

Oskarżony W. U. zaskarżył wyrok w całości. Skarżący wywiódł apelację, jak wynika z jej treści, z art. 438 pkt 2 i 3 kpk i zarzucił wyrokowi błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku, mający wpływ na jego treść, powstały na skutek dowolnej oceny dowodów i potraktowania wyjaśnień oskarżonego jako niewiarygodnych a przydania tego waloru zeznaniom pokrzywdzonego Ł. U. i świadka B. U., które nie zasługują na to miano, co skutkowało uznaniem oskarżonego za winnego popełnienia zarzucanych mu przestępstw.

W konkluzji skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i uniewinnienie oskarżonego od zarzucanych mu czynów lub o uchylenie zaskarżonego orzeczenia w całości i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Obrońca oskarżonego zaskarżyła wyrok w całości. Skarżąca wywiodła apelację z art. 438 pkt 2 i 3 kpk i zarzuciła wyrokowi błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, mający wpływ na jego treść, wyrażający się w uznaniu, że w sprawie nie występują wątpliwości uzasadniające uniewinnienie oskarżonego W. U..

W konkluzji skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanych mu czynów albo o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

Sąd Okręgowy zważył ,co następuje:

Apelacje oskarżonego i jego obrońcy nie są zasadne.

Wbrew stanowiskom zaprezentowanym w apelacjach ustalenia faktyczne poczynione przez sąd pierwszej instancji, a dotyczące sprawstwa oskarżonego w zakresie zarzucanych mu czynów są prawidłowe i zgodne z całokształtem okoliczności sprawy.

Sąd pierwszej instancji kierując się prawem swobodnej oceny dowodów poczynił ustalenia takie, które nie mogą być uważane za błędne, dowolne, sprzeczne z zasadami prawidłowego rozumowania i doświadczenia życiowego.

Co przy tym najistotniejsze w rozważaniach swych nie pominął żadnego dowodu, każdy z nich szczegółowo omówił i w uzasadnieniu orzeczenia wskazał, które z tych dowodów i dlaczego uznał za wiarygodne, a którym i dlaczego przymiotu wiarygodności odmówił. Podkreślenia wymaga wszechstronność i wieloaspektowość dokonanej oceny.

Treść zarzutów zawartych w apelacjach oskarżonego i jego obrońcy prowadzi do wniosku, że kwestią sporną w przedmiotowej sprawie jest ocena prawidłowości ustaleń sądu pierwszej instancji co do działań - czynności oskarżonego w postaci grożenia pokrzywdzonemu Ł. U. i uderzenia jego psa, które zadecydowały o przypisaniu mu odpowiedzialności za popełnienie zarzucanych czynów. Bezsporny jest bowiem sam fakt zaistnienia w dniu 20 lutego 2014r. scysji między oskarżonym a sąsiadką B. U., jej miejsce, czas, jak również to, że związana ona była z zachowaniem psa należącego do pokrzywdzonego Ł. U.. Okoliczności te zostały bowiem przyznane przez samego oskarżonego. Zgodność relacji świadków B. U. i A. U. i wyjaśnień oskarżonego dotyczy również miejsca, w którym tuż przed zdarzeniami objętymi aktem oskarżenia i w ich trakcie znajdował się oskarżony.

Sąd Okręgowy podziela stanowisko Sądu pierwszej instancji, który przyjął, że podstawę ustaleń faktycznych, co do kwestii spornych winny stanowią zeznania pokrzywdzonego Ł. U. i zeznania świadków B. U. i A. U..

I tak co do pierwszego chronologicznie zachowania oskarżonego tj. dwukrotnego uderzenia kijem psa rasy amstaff należącego do pokrzywdzonego Ł. U., podzielić należy zapatrywanie Sądu Rejonowego, iż jako prawdziwą ocenić należy relację świadka B. U., która w sposób bardzo rzeczowy i dokładny opisała przebieg wydarzeń, w tym w szczególności zachowanie oskarżonego. Istotne znaczenie dla tej oceny ma ich wyważony, umiarkowany charakter, bez przejawiania, koloryzowania czy nadmiernego obciążania oskarżonego. Świadek od początku konsekwentnie podawała, że oskarżony zadał psu dwa uderzenia kijem, które nie spowodowały u zwierzęcia żadnych widocznych obrażeń. Nie próbowała przypisywać mu żadnych innych zachowań, które zwiększałyby jego odpowiedzialność. Oceny tej nie zmienia, jak chcą tego skarżący, fakt że B. U. jest jedynym naoczny świadkiem zachowania oskarżonego, ani też to, że strony pozostają w wieloletnim konflikcie sąsiedzkim. Za przedstawioną przez świadka wersją wydarzeń przemawiają nie tylko w/w argumenty ale też okoliczność, że znajdują one logiczną kontynuację w zeznaniach innych świadków, w tym przede wszystkim pokrzywdzonego Ł. U. i A. U.. Tymczasem wersja przedstawiona przez oskarżonego sprawia wrażenie niepełnej, częściowej, wybiórczo relacjonującej zajścia z dnia 20 lutego 2014 roku. Jeżeli zaś chodzi o zarzut nieuwzględnienia w wystarczającym stopniu okoliczności pozostawiania stron w wieloletnim konflikcie przywołać trzeba ponownie przedstawioną powyżej ocenę zeznań świadka B. U. – jej rzeczowość, kompletność i konsekwencję a nadto wskazać należy, że doświadczenie wskazuje, że gdyby u podłoża zeznań świadka leżał sąsiedzki konflikt i idąca za tym chęć dokuczenia oskarżonemu byłyby one znacznie bardziej radykalne, obciążające.

Rzeczowy charakter i konsekwencja to atrybuty, które trafnie też zostały odniesione przez Sąd Rejonowy do zeznań pokrzywdzonego Ł. U., który relacjonował wydarzenia, jakie miały miejsce po tym jak wyszedł na podwórko słysząc dochodzące stamtąd odgłosy kłótni toczącej się między jego matką – B. U. a oskarżonym. Wskazać dodatkowo należy na ich przejrzystość, logiczność i umiarkowanie. Decydujące jednak, w ocenie Sądu Okręgowego, dla oceny depozycji pokrzywdzonego miało jego zachowanie podjęte bezpośrednio po zdarzeniu. Jak wynika bowiem z zebranego w sprawie materiału dowodowego pokrzywdzony tuż po zdarzeniu zadzwonił na Policję z informacją o agresywnym zachowaniu oskarżonego a następnie jeszcze tego samego dnia, tj. 20 lutego 2014 roku o godzinie 11.55 zgłosił się na Komisariat Policji w P., gdzie złożył zawiadomienie o popełnieniu przez W. U. przestępstw. Wbrew twierdzeniom zawartym w apelacji oskarżonego, okoliczności te znajdują jednoznaczne potwierdzenie w rzeczowym materiale dowodowym zebrany w aktach sprawy, w tym w treści protokołu przyjęcia ustnego zawiadomienia o przestępstwie, na którym widnieje zarówno data jak i godzina jego złożenia. Potwierdzają je także zeznania świadków R. N. i Ł. K., funkcjonariuszy policji, którzy przybyli na miejsce zdarzenia, o którym telefonicznie zawiadamiał Ł. U.. Takie zdecydowane kroki pokrzywdzonego wskazują w ocenie Sądu Okręgowego jednoznacznie, że relacje pokrzywdzonego są prawdziwe a zdarzenia, które opisuje wywołały u niego na tyle silne emocje – obawę, lęk, strach przed zachowaniem oskarżonego, że postanowił o nich powiadomić Policję, chcąc w ten sposób ochronić siebie i swoją rodzinę.

Istotne znaczenie dla oceny zeznań pokrzywdzonego ma też dowód w postaci opinii biegłych lekarzy psychiatrów, którzy po przeprowadzeniu badania oskarżonego stwierdzili, że występują u niego stałe nieprawidłowe wzorce zachowań pod postacią skłonności do drażliwości, zachowań impulsywnych, sztywnego poczucia swoich praw, chwiejności emocjonalnej, co skutkuje skłonnością do zachowań motywowanych emocjami i popędami. Potwierdza to pośrednio twierdzenia Ł. U. i B. U. o agresywnym i wulgarnym zachowaniu oskarżonego. Opinia ta stanowi także podstawę do wzmożonej uwagi przy dokonywaniu oceny wyjaśnień oskarżonego. Czytamy w niej bowiem, że zaburzeniom osobowości u badanego towarzyszą zaburzenia funkcji poznawczych pod postacią zaburzeń krytycyzmu, łagodnych zaburzeń pamięci, zaburzeń toku myślenia, które są skutkiem organicznych uszkodzeń mózgu wskutek przebytego udaru mózgu oraz cukrzycy. Opinia ta jest pełna, jasna i pozbawiona sprzeczności. Nie była też kwestionowana przez żadną ze stron.

Powyższe skutkuje zdaniem Sądu Odwoławczego akceptacją dokonanej przez Sąd Rejonowy oceny wyjaśnień oskarżonego i uznaniem, że przedstawiona przez niego „okrojona” wersja zdarzeń jest jedynie przyjętą linią obrony. Stanowiska tego nie mogą zmienić indywidualne odczucia oskarżonego ani też zeznania świadków Ł. U., G. U. i H. U., którzy są osobami dla oskarżonego najbliższymi (synowie i żona) a tym samym nieobiektywnymi, na co dodatkowo wskazują nieścisłości i sprzeczności w ich zeznaniach.

Mając powyższe na uwadze stwierdzić należy, że motywy zaskarżonego wyroku, jako wywiedzione logicznie, przekonująco i w sposób zgodny z wymaganiami art. 4 kpk, art. 5 kpk, art. 7 kpk, art. 410 kpk i art. 424 § 1 i § 2 kpk, podlegają akceptacji i uznaniu za trafne. Wbrew twierdzeniom zawartym w apelacji obrońcy oskarżonego wszelkie istniejące w sprawie wątpliwości zostały rozstrzygnięte w oparciu o zebrany w sprawie materiał dowodowy, który jest wystarczający dla ustalenia przebiegu przedmiotowych zdarzeń.

Apelacje nie przedstawiają argumentów o takiej randze i znaczeniu, które podważałyby prawidłowość tych ustaleń faktycznych, a zaprezentowane w nich oceny dowodów są jednostronne i całkowicie dowolne.

Wobec powyższego prawidłowo przyjął sąd rejonowy, że zachowanie oskarżonego polegające na dwukrotnym uderzeniu kijem należącego do pokrzywdzonego Ł. U. psa rasy amstaff wypełniło znamiona przestępstwa z art. 35 ust. 1a ustawy z dnia 21 sierpnia 1997r. o ochronie zwierząt. Przepis ten penalizuje znęcanie się nad zwierzętami. Pod pojęciem tym rozumieć zaś należy zadawanie zwierzęciu lub świadome dopuszczanie do zadawania mu bólu lub cierpień. Podzielić należy zapatrywania wyrażone w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, zgodnie z który dwukrotne uderzenie psa kijem bez wyraźnej przyczyny, tylko ze zwykłej złośliwości i chęci dania upustu złym emocjom, stanowi realizację znamienia znęcania się.

Co do drugiego z zarzucanych oskarżonemu czynów tj. przestępstwa z art. 190 § 1 kk stwierdzić należy, że wypowiedziane przez oskarżonego słowa „choć G. zrobimy z nim porządek” w kontekście całokształtu sytuacji zinterpretować należało jako groźbę pobicia pokrzywdzonego. Groźba zabicia psa pokrzywdzonego została natomiast przez oskarżonego wyartykułowana wprost, jako następstwo niepodjęcia działań zmierzających do uwiązania psa. Podzielić należy stanowisko Sądu pierwszej instancji, że obie te wypowiedzi stanowią zapowiedź popełnienia przestępstwa na szkodę Ł. U. a zatem groźbę w rozumieniu prawa. W odniesieniu do wywodów obu apelacji wskazać należy, że podstawą przyjęcia, że wypowiedziane przez oskarżonego groźby wywołały u pokrzywdzonego uzasadnioną obawę, że zostaną one spełnione, były nie cechy fizyczne związane z jego wiekiem, posturą i schorzeniami, na które cierpi ale jego cechy osobowościowe. Podkreślić jeszcze raz należy, że oskarżony w ocenie pokrzywdzonego i jego rodziny był osobą agresywną, impulsywną, zachowującą się często w sposób wulgarny i nieprzewidywalny. Pokrzywdzony doświadczył tego już w 2013 roku, kiedy to oskarżony groził mu uszkodzeniem ciała i pozbawieniem życia. Postępowanie w tej sprawie wyrokiem z dnia 13 listopada 2013 roku, VI K 463/13, zostało warunkowo umorzona na okres próby jednego roku – k. 7. Potwierdził to też dowód w postaci opinii biegłych psychiatrów – k. 40 - 43, którzy rozpoznali u oskarżonego organiczne zaburzenia osobowości i funkcji poznawczych związane z występowaniem u niego stałego nieprawidłowego wzorca zachowań pod postacią skłonności do drażliwości, zachowań impulsywnych, sztywnego poczucia swoich praw, chwiejności emocjonalnej, które skutkują skłonnością do zachowań motywowanych emocjami i popędami. Ocenili oni, że klinicznie stopień stwierdzonych zaburzeń (impulsywności,

drażliwości, nietrzymania afektu) jest znaczny. Powyższe w pełni uzasadnia zdaniem Sądu Okręgowego przyjęcie po stronie pokrzywdzonego uzasadnionej obawy, że wypowiedziane przez oskarżonego groźby zostaną spełnione.

Opinia biegłych psychiatrów stanowi też podstawę do przyjęcia, że oba przypisane oskarżonemu W. U. czyny popełnione zostały w stanie ograniczonej w znacznym stopniu poczytalności, co prawidłowo skutkowało ich kwalifikacją prawną również z art. 31 § 2 kk.

Sąd pierwszej instancji dokonał też prawidłowego rozstrzygnięcia w zakresie kar wymierzonych oskarżonemu. Ich wymiar został ukształtowany stosownie do określonych w art. 53 § 1 i 2 kk dyrektyw wymiaru, w szczególności dyrektywy prewencji indywidualnej i generalnej. Uwzględnia też stopień winy, stopień społecznej szkodliwości, rodzaj i rozmiar ujemnych następstw przestępstw.

Orzeczone kary grzywny są współmierne do stopnia winy i uwzględniają stopień bezprawia, spełniają też cele zapobiegawcze i wychowawcze wobec oskarżonego oraz cele w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Wysokość stawki dziennej grzywny dostosowana została do warunków osobistych i rodzinnych oskarżonego, który jest emerytem uzyskującym świadczenie w wysokości 1300 złotych miesięcznie.

Sąd pierwszej instancji prawidłowo też umotywował rodzaj zaistniałego między przestępstwami związku podmiotowo-przedmiotowego mającego wpływ na wybór zasady kształtowania kary łącznej grzywny.

W rozpoznawanej sprawie związek zachodzący pomiędzy przestępstwami, za które oskarżony został skazany, a w szczególności okoliczność, iż przestępstwa te nie są wymierzone przeciwko tym samym dobrom prawnym, nie uzasadnia zastosowania zasady pełnej absorpcji, dlatego zastosowano zasadę asperacji.

Z powyższych względów orzeczono jak w części dyspozytywnej wyroku.

Podstawę prawną rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej za postępowanie odwoławcze stanowiły przepisy §2 ust. 1 i 3 i §14 ust. 4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tekst jednolity Dz.U. z 2013 roku poz. 461).

Z uwagi na trudną sytuację materialną oskarżonego sąd odwoławczy zwolnił go od opłaty za drugą instancję i obowiązku zwrotu wydatków poniesionych w postępowaniu odwoławczym uznając, że ich uiszczenie byłoby dlań zbyt ciężkie.